



# BIULETYN BIAŁSKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Miesięcznik Białkopodlaskiej Izby Rolniczej

## CENTRUM NARODOWE MŁODYCH ROLNIKÓW

25 lutego br. W Białej Podlaskiej powstała wojewódzka struktura Związku Zawodowego Centrum Młodych Rolników (ZW CNMR). Podczas wojewódzkiego zjazdu wybrano władze związku, na których czele stanął Pan Mariusz Gołacki z Parczewa, będący jednocześnie Delegatem BIR. Jak czytamy w statucie nowej organizacji, główne zadania jakie stawia przed sobą ZW CNMR to:

- dążenie do pełnego zintegrowania polskiego rolnictwa z rolnictwem Wspólnoty Europejskiej i jego wspólnym rynkiem,
- działanie na rzecz reformy kształtującej ustrój rolny oparty na chłopskiej własności rolnej i rodzinnym gospodarstwie rolnym,
- obrona interesów rolników wszelkimi prawnie dozwolonymi środkami,
- działanie zmierzające do stworzenia systemu kredytowania rolnictwa, który będzie preferował rodzinne i ulepszone gospodarstwa rolne oraz gospodarstwa młodych rolników,
- dążenie do stworzenia ratalnego systemu sprzedaży gruntów rolnych lub ich długoletnich dzierżaw,
- zapewnienie opłacalności produkcji rolnej w rodzinnych gospodarstwach rolnych i innych jednostkach gospodarczych mieszczących się w ustroju rolnym wspólnotowej polityki rolnej,
- przywrócenie wymogu kwalifikacji zawodowych, rolniczych do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Członkiem związku może zostać pełnoletni, w wieku do 40 lat, obywatel polski, prowadzący rodzinne gospodarstwo rolne, bądź gospodarstwo ulepszone, jak też sposobiący się do tego w gospodarstwie rodziców lub szkole rolniczej.



Przewodniczący ZW CNMR  
Pan Mariusz Gołacki  
prowadzi Zjazd Wojewódzki  
Związku.

## W NUMERZE:

- **POWSTAŁO  
CENTRUM NARODOWE  
MŁODYCH ROLNIKÓW**
- **Z PRAC POROZUMIENIA  
IZB ROLNICZYCH  
PÓŁNOCNO-  
WSCHODNIEJ POLSKI**
- **KRAJOWA RADA IZB  
ROLNICZYCH**
- **UE WOBEC PROBLEMU  
WSPÓLNEJ POLITYKI  
ROLNEJ**
- **PLANUJEMY  
DZIAŁALNOŚĆ NASZEJ  
GRUPY**
- **RYNEK WIEPRZOWINY  
W 1998 ROKU**
- **PRAWNIK RADZI**

Biuletyn Białkopodlaskiej Izby Rolniczej  
Biuro Izby: 21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41  
Tel. (083) 3420032, 3443014; Fax. (083) 3420032



## Z PRAC BIAŁKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

### POSIEDZENIA ZARZĄDU BIR

5 marzec 1998 r.

Przedmiot obrad:

- omówienie spraw związanych z porozumieniem Izb Rolniczych „Lubelszczyzna”,
- zapoznanie się ze stanem melioracji i urządzeń wodnych woj. białkopodlaskiego,
- omówienie spraw związanych ze współpracą BIR i ODR w Grabanowie,
- rozpatrzenie wniosku Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz z Lublina w sprawie dofinansowania wyjazdu szkoleniowego do Francji.

13 marzec 1998 r.

Przedmiot obrad:

- podjęcie uchwały o zwołaniu Walnego Zgromadzenia Delegatów Białkopodlaskiej Izby Rolniczej na 6 kwietnia 1998 r.

### SKOLENIA DELEGATÓW

Zakończył się cykl szkoleń dla członków walnych zgromadzeń izb rolniczych finansowany przez Fundusz Współpracy w ramach programu Agrolinia 2000. W szkoleniach, które odbywały się w Nowogrodzie, w woj. łomżyńskim uczestniczyli delegaci naszej izby. Mieli oni okazję zapoznać się z funkcjonowaniem w roli osoby publicznej w izbie rolniczej, z zasadami skutecznego działania w organizacji samorządowej w systemie demokratycznego państwa oraz z problemami i perspektywami rolnictwa polskiego i rolą izby w kształtowaniu sytuacji wsi i rolnictwa.



Uczestnicy szkolenia z wykładowcami

### PODLASKIE ZRZESZENIE HODOWCÓW KONI ZIMNOKRWISTYCH

22 marca br odbyło się zebranie założycielskie Podlaskiego Zrzeszenia Hodowców Koni Zimnokrwistych. W skład zrzeszenia weszło 18 producentów koni zimnokrwistych z terenu woj. białkopodlaskiego. Dokonano wyboru Komitetu Założycielskiego, który zajmie się sądową rejestracją zrzeszenia. Do głównych zadań nowej organizacji należy działanie na rzecz poprawy opłacalności produkcji i zwiększenia swojej pozycji na rynku.

### WSPÓLNE DZIAŁANIE

W dniach 9 -10 marca br w Ciechocinku odbyło się posiedzenie izb rolniczych wchodzących w skład „Porozumienia Izb Rolniczych Północno-Wschodniej Polski”. Naszą izbę reprezentował Pan Jan Stasiuk, Prezes BIR.

Uczesnicy konferencji dokonali oceny sytuacji w rolnictwie, stwierdzając, że z każdym dniem sytuacja ekonomiczna rolników ulega pogorszeniu. Wynika to zwłaszcza z powodu trudności występujących ze zbytem płodów rolnych, stosowania niskich cen przez zakłady przetwórcze jak też braku interwencjonizmu państwowego. Dodatkowym mankamentem jest brak troski Państwa w aspekcie skutecznego oddziaływania na napływ subwencjonowanej żywności z państw Unii Europejskiej i krajów CEFTA. Problemem jest brak monitoringu granic w wyniku czego napływa do Polski wiele produktów i towarów nie podlegającym cłom. Stwierdzono jednoznacznie brak odpowiedzialności kompetentnych władz i osób za podejmowane decyzje w sferze polityki rolnej i ochrony rodzimej produkcji. Oceniając dotychczasowe działania ekip rządowych na przestrzeni ostatnich 8 lat stwierdzono brak klarownej polityki rolnej oraz nadmierne zubożenie mieszkańców wsi. Powinnością Rządu jest stworzenie równych warunków życia i rozwoju wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polski. W związku z powyższym uczestnicy spotkania wypracowali wnioski pod adresem Parlamentu i Rządu. W uzgodnionym na spotkaniu stanowisku izby domagają się:

- wprowadzenia uregulowań prawnych polegających na określeniu ceny minimalnej na ziemniaki przemysłowe negocjowanej z udziałem przemysłu ziemniaczanego, związków zawodowych rolników, społeczno-zawodowych organizacji rolników oraz izb rolniczych (zaproponowano by cena na 1998 r. wynosiła 0,95 zł/kg skrobi),
- wprowadzenia obowiązku dolewu do paliw spirytusu gorzelnianego, jako uszlachetniacza do paliw płynnych,
- utrzymania dotacji do postępu biologicznego (w tym do ziemniaków-sadzeniaków),
- wprowadzenia kredytów preferencyjnych na skup ziemniaków i systemu gwarantowania zapłaty za dostawę w terminie 14 dni,
- egzekwowania dopłat do eksportu jakie są przewidziane w umowach WTO,
- wprowadzenia zakazu sprowadzania wszystkich rodzajów wyrobów skrobiowych i ich substytutów oraz alkoholi do kraju na czas nieokreślony,
- dokonania bilansu produkcji rolnej i wprowadzenie limitów produkcyjnych,
- renegeacji dotychczasowych umów z krajami CEFTA uwzględniająca ochronę rodzimego rynku,
- prowadzenia skutecznej polityki kredytowej państwa w zakresie preferencyjnych kredytów dla rolnictwa, które są źródłem postępu i rozwoju wsi,
- zbadania zasadności funkcjonowania holdingów cukrowniczych.



## KRAJOWA RADA IZB ROLNICZYCH.

### PREZES W BRUKSELI

W dniach 11-15 luty br odbyło się spotkanie Przewodniczących krajowych organizacji rolniczych oraz spółdzielczych państw Europy Środkowo-Wschodniej z Przewodniczącymi organizacji COPA oraz COGEKA w Brukseli, w którym uczestniczył Prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych, Józef Waligóra.

W wystąpieniu polskich organizacji rolniczych podkreślano, że:

- Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej rodzi obawy i nadzieje wśród polskich rolników.

- Uznaje się za niezwykle potrzebne rozwiązanie funkcjonujących dotąd stereotypów i uproszczeń dotyczących polskiego rolnictwa. Szkodliwe jest prezentowanie polskiego rolnictwa jako całkowicie zacofanego i nieefektywnego. Nieuzasadnione jest także prezentowanie obrazu polskiego rolnictwa jako grożącego zalewem tanich towarów na rynki UE. Polska wieś i rolnictwo jest zróżnicowane tak jak zróżnicowane jest rolnictwo UE i nie można wobec niego stosować uproszczonych szablonów.

- Polscy rolnicy ponieśli dotkliwe koszty transformacji ustrojowej. Znalazło to wyraz w drastycznym zmniejszeniu popytu na towary rolne i zmniejszeniu dochodów rolniczych o ponad 30%. Kilkaset tysięcy rolników straciło dodatkową pracę poza gospodarstwem w wyniku restrukturyzacji przemysłu. Nie ma popytu na uwolnioną z rolnictwa siłę roboczą. Rodzi to poważne problemy społeczne. Izby muszą tym problemom wychodzić na przeciw.

- Uznajemy za celowe pogłębianie bezpośrednich kontaktów środowisk rolniczych Polski i UE. Jest to niezbędne by pozbyć się uprzedzeń i racjonalnie oceniać wyzwania wynikające z integracji Polski z UE. Polskie środowiska rolnicze liczą, że wstąpienie do UE pozwoli szerzej otoczyć rolnictwo parasolem ochronnym. Komisja Europejska w dokumencie Agenda 2000 opublikowanym 16 lipca 1997 r. przedstawiła trudne do zaakceptowania przez polskie środowisko rolne warunki finansowe obejmowania rolników z Europy Środkowo-Wschodniej instrumentami wspólnej polityki rolnej. W propozycjach tych odmawia się rolnikom z Europy Środkowej i Wschodniej prawa do płatności kompensacyjnych. Tłumaczy się to tym, że ceny uzyskiwane przez rolników z tego regionu nie spadną lecz wzrosną po przystąpieniu do UE i stąd brak podstaw do rekompensat. Twierdzi się także, że skierowanie znacznych funduszy w ramach tych płatności przyczyni się do nadmiernego wzrostu zamożności rolników w stosunku do ludności pozarolniczej. Po obniżeniu przez UE poziomu wspieranych cen zbóż trudno będzie nawet wydajnym polskim gospodarstwom rolnym konkurować z partnerami z UE, którzy uzyskują z budżetu Unii dodatkowe znaczące dotacje. Polscy producenci nie mają szans sprostania presji konkurencyjnej przy tak nierównych warunkach startu.

## SPROSTOWANIE!

*W Biuletynie Nr 3/98 Białkopodlaskiej Izby Rolniczej ukazała się informacja, przekazana przez przedstawiciela PISIPAR, że w Wytwórni Pasz "KOJPASZ" w Dubicy podczas badania jakości pasz w dwóch partiach towaru na sześć badanych wystąpiło niedobiałkowanie w koncentratkach dla trzody chlewnej o 10%.*

*Informujemy, że z dostarczonych przez producenta dokumentów pokontrolnych wynika, że odchylenia od deklarowanej normy wynosiły 0,7% a nie jak podaliśmy 10%.*

W czasie pobytu Prezesa KRIR w Brukseli zaprezentowano wieloletni projekt kontaktów i pomocy technicznej na rzecz organizacji rolniczych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, finansowanej ze środków Phare. Prezes KRIR przekazał zainteresowanie polskich izb rolniczych uczestnictwem w projekcie.

Pobyt w Brukseli był okazją przekazania stronie UE informacji o polskich izbach rolniczych oraz nawiązania bezpośrednich kontaktów z liderami organizacji rolniczych w UE.

### WYSTĄPIENIA KRIR

W ostatnim okresie Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych występował do organów władz z wystąpieniami o:

- włączenie przedstawicieli izb rolniczych w prace nad założeniami reformy administracyjnej kraju,
- objęcie mieszkańców wsi działaniami osłonowymi w związku z podwyżką cen na nośniki energii,
- zapewnienie udziału przedstawicieli KRIR w Radzie Ubezpieczenia Społecznego Rolników,
- włączenie przedstawicieli KRIR do prac przy projekcie ustawy o urządzaniu przestrzeni produkcyjnej,
- włączenie przedstawicieli KRIR do zespołu roboczego powołanego przez Ministra Rolnictwa do spraw organizacji oceny mleka surowego do skupu w zakresie urzędzenia laboratoriów referencyjnych,
- włączenie izb rolniczych do opiniowania - obok ODR - planów przedsięwzięć,
- włączenie przedstawicieli KRIR do prac nad projektem zmiany ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.





## UE WOBEC PROBLEMU REFORMY WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ

Jeżeli ktokolwiek będzie w stanie wprowadzić do Wspólnej Polityki Rolnej (CAP) zmiany, które zdaniem ekspertów są niezbędne dla przygotowania jej do poszerzenia UE, osobą tą jest komisarz Franz Fischler.

Komisarz Fischler ocenia bardzo optymistycznie perspektywy swojego programu reform. „Wzbudził on negatywne reakcje, ale jest także wiele pozytywnych. Musimy zrezygnować z wyobrażenia, że status quo zapewni rolnikom dochody w przyszłości. Prawda jest wręcz przeciwna”, stwierdza Franz Fischler w odpowiedzi na zarzuty rolniczo-lobby COPA, że jego reformy idą za daleko.

Fischler postępuje zgodnie z zasadą złotego środka, ignorując apele zwolenników liberalizmu gospodarczego o dokonanie radykalnej liberalizacji i jednocześnie podkreślając, że zachowanie CAP w jej obecnej formie jest niemożliwe. „Nasza koncepcja pozwoli nam na eksportowanie bez restytucji, co ułatwi działanie jednolitego rynku i przyczyni się do wzrostu cen na rynkach światowych”, twierdzi Franz Fischler.

Jednym z najważniejszych elementów propozycji przedstawionej przez Komisję Europejską jest stopniowe zbliżanie cen w UE do cen rynkowych, co powinno m. in. zbliżyć je do cen praktykowanych w państwach kandydujących. Planowane cięcia instytucjonalnych cen w UE powinny jeszcze bardziej przyczynić się do zmniejszenia tej różnicy.

F. Fischler odrzuca twierdzenia, jakoby nie docenił kosztów tych zmian. „Nasi przeciwnicy dokonali swoich wyliczeń na tej samej podstawie co w roku 1992, kiedy to udowodniłszy, że są one błędne”.

Plan komisarza Fischlera jest stosunkowo prosty: kolejna obniżka cen gwarantowanych, jakie rolnicy otrzymują za swoje produkty, by zbliżyć ceny w UE do cen przeważających na rynkach światowych, w zamian za zwiększenie bezpośrednich opłat wyrównawczych.

Zgodnie z zarysem reform przedstawionych w opublikowanym w lipcu 1997 r. dokumencie Agenda 2000 (DE 1997/6, str.2) Franz Fischler sugeruje obniżenie cen wołowiny o 30%, zbóż o 20% i mleka o 10%, przy czym kontyngenty na mleko pozostałyby w mocy do roku 2006.

Propozycje te spotkały się z mieszanymi reakcjami. Wielka Brytania i Szwecja apelują o dokonanie jeszcze większych cięć i o stopniowe wycofywanie rekompensat wprowadzonych przez byłego komisarza Raya MacSharry'ego w roku 1992.

Niemcy, wpłacając do kas UE więcej niż którekolwiek z państw członkowskich, zawsze słuchają opinii swoich rolników - zagorzałych przeciwników propozycji komisarza Fischlera. Zamiast ograniczenia rocznych wydatków na rolnictwo, wynoszących 40 mld ECU, niemieckie stowarzyszenie rolników (DBV) domaga się ich zwiększenia o około 12 mld ECU do roku 2006.

„Przyczyni się to do konfliktu między polityką rolną

UE a niemieckimi rolnikami”, mówi przewodniczący DBV Gerd Sonnleitner. Twierdzi on także, że Komisja w dużym stopniu lekceważy koszty planowanego poszerzenia Unii.

Komisja natomiast nadal obstaje w swoich planach. Utrzymuje ona, że ogromne wyzwanie jakie stanowi przyjęcie do UE państw, w których rolnictwo jest jedną z dominujących dziedzin gospodarki, sprawia, że zmiany są konieczne. „Przystąpienie wszystkich 10 państw zwiększy grunty rolne UE o 60 mln hektarów, a jej grunty orne o 42 mln. Gdyby poszeżenie nastąpiło dzisiaj, liczba osób w UE zatrudnionych w rolnictwie wzrosłaby dwukrotnie”, mówi David Roberts, dyrektor odpowiedzialny za stosunki zewnętrzne w Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa.

W ramach strategii mającej na celu przygotowanie państw kandydujących do członkostwa w UE przeznaczono już pewne fundusze na pomoc dla przetwórstwa spożywczego. Franz Fischler chce iść dalej w tym kierunku. Komisja twierdzi, że nieuzasadnione byłoby wypłacanie rolnikom w państwach kandydujących dotacji zbliżonych do tych, jakie otrzymują rolnicy w obecnych państwach członkowskich.

Tam, gdzie wprowadzenie nowych cen w UE nie powoduje obniżek, David Roberts sugeruje przyznanie tym państwom, zamiast opłat wyrównawczych stosowanych w Unii, pomocy finansowej dla restrukturyzacji przetwórstwa spożywczego, która będzie konieczna nawet w pierwszych latach po przystąpieniu.

Państwa kandydujące z uznaniem powitały polityczne i finansowe wysiłki podjęte przez Komisję dla ułatwienia im przystąpienia do UE. I one wyrażają jednak niepokój w kwestii polityki rolnej Unii.

„Polscy rolnicy odnoszą wrażenie, że rolnicy w obecnej Unii będą chronieni tak długo, jak tylko będzie to możliwe, także przed konkurencją ze strony ich wschodnioeuropejskich partnerów”, twierdzi Jerzy Plewa, podsekretarz stanu w polskim Ministerstwie Rolnictwa.

W przeszłości Komisja Europejska nalegała na zwiększenie kontyngentów eksportowych na obszar Unii dla państw kandydujących, ale jej wysiłki były często blokowane przez rządy państw członkowskich, starające się chronić własnych rolników.

„Pomoc finansowa, którą obiecano nam przed przystąpieniem, będzie bardzo przydatna, ale konieczny jest również dostęp do rynków. Jeżeli mamy się rozwijać, potrzebujemy nie tylko pomocy finansowej ale także handlu”, stwierdza Jerzy Plewa.

Krytycznym uwagom ze strony polskiej wtóruje węgierski minister rolnictwa Frigyes Nagy. „Węgry domagają się by traktowano je tak samo jak inne państwa członkowskie, takie jak Hiszpania, Portugalia i Grecja. Nie chcemy być członkami drugiej kategorii”.

Pomimo problemów, dążenia do włączenia rolnictwa państw kandydujących do Wspólnej Polityki Rolnej jest silne po obu stronach. Na początku roku 1998 Komisja ma opublikować zbiór formalnych propozycji legislacyjnych, które wypełnią treścią koncepcje przedstawione w Agendzie 2000. Dopiero wtedy zacznie się prawdziwa walka. Zanim zacznie wyłaniać się przyszły kształt zreformowanej Wspólnej Polityki Rolnej, może upłynąć dobre kilkanaście miesięcy.



## JAK BRONIĆ ROLNICZYCH SPRAW

### PLANUJEMY DZIAŁALNOŚĆ NASZEJ GRUPY

Każda grupa producencka przygotowując się do działalności lub później planując jakieś konkretne przedsięwzięcie musi je dobrze zaplanować. Optymizm i wiara w sukces, które najczęściej cechują podejmujących działania są bardzo ważne a nawet niezbędne, ale nie wystarczą do osiągnięcia zakładanych efektów końcowych.

Powodzenie działalności prowadzonej przez grupę producentów zależy od wielu czynników tak zewnętrznych jak i wewnętrznych. Osiągnięcie sukcesu na rynku wymaga dostosowania metod pracy, organizacji i zarządzania do wymagań gospodarki rynkowej.

W praktyce działania grupowe powinny dać efekt ekonomiczny wyrażający się niższymi kosztami zaopatrzenia w środki do produkcji i korzystniejszą sprzedażą wyprodukowanych towarów. Grupa musi więc tak działać na rynku by efekty te osiągnąć.

Jak to można osiągnąć? Otóż podstawą sukcesu jest dobre zaplanowanie działalności marketingowej i ekonomiczno-finansowej grupy.

#### Planowanie działalności marketingowej.

Każda grupa powinna opracować swoją strategię rozwoju, której ważnym elementem jest strategia marketingowa. Właściwe określenie odbiorców naszych produktów oraz poznanie ich potrzeb i oczekiwań pozwoli nam te potrzeby i oczekiwania zrealizować a tym samym zrealizować swój cel jakim jest sprzedaż produktów wyprodukowanych w gospodarstwach członków.

Istnieje wiele definicji marketingu, z których przytoczam dwie jako, moim zdaniem, najbardziej odpowiadające sytuacji rynkowej w produktach rolnych:

- Marketing to utrzymanie opłacalnej pozycji na rynku poprzez optymalne zaspokojenie potrzeb nabywców,
- Marketing to produkcja tego co można sprzedać przy jednoczesnych próbach sprzedaży tego co można wyprodukować.

Planując działalność marketingową musimy zawsze odnieść się do celu (celów) naszej grupy - to jest podstawą naszych dalszych rozważań, ponieważ to co będziemy robić musi pozwolić nam osiągnąć zakładany cel.

Następnie należy przeanalizować aktualną sytuację wewnętrzną grupy i jej pozycję na rynku oraz różne zjawiska znajdujące się poza grupą a mające wpływ na jej funkcjonowanie, zarówno te pozytywne jak i te negatywne (np. system kredytowania, polityka handlowa i celna państwa wzrost lub spadek zainteresowania odbiorców naszymi produktami, itp.). Analizując sytuację wewnętrzną grupy musimy odpowiedzieć sobie na kilka podstawowych pytań:

- czy mamy jasno określony cel i wszyscy członkowie go jednakowo rozumieją i akceptują?,

- czy jesteśmy dobrze wewnątrznie zorganizowani?,
- czy mamy osoby, które podejmą się niezbędnych prac w grupie?,
- czy nasze produkty są chętnie kupowane przez odbiorców?,
- czy możemy nasze produkty tak przygotować do sprzedaży jak tego oczekuje odbiorca?

Jeżeli odpowiedzi na powyższe pytania będą twierdzące - w porządku, jeśli nie, musimy zastanowić się jak sytuację zmienić.

**Trzeba też jasno określić kto jest, lub może być odbiorcą naszych produktów, oraz kto jest naszym konkurentem.**

Ponieważ konkurentami grup producenckich są przede wszystkim pojedynczy producenci, lub inne grupy zrzeszające producentów tych samych płodów rolnych, ważniejsza od konkurencji wydaje się współpraca między grupami i wspólne poszukiwanie rynków zbytu oraz negocjowanie warunków dostaw.

**Niezbędne jest zgromadzenie informacji nt. przyszłości przewidywanych trendów w sektorze, w którym produkujemy.**

Jeżeli już przeanalizowaliśmy sytuację naszej grupy oraz jej pozycję na rynku możemy przystąpić do opracowania planu działania. Powinien on być opracowany na okres nie krótszy niż trzy lata.

**W planie musimy jasno określić jakie produkty oferujemy odbiorcom, jakie będziemy ustalali ceny na nasze produkty do handlu i jak je dostarczać odbiorcy, a także jak zamierzamy prowadzić promocję naszych towarów.**

#### Organizacja marketingu w grupie.

Powstające grupy producentów nie potrzebują tworzyć działów marketingowych co ma miejsce w dużych firmach. Jednocześnie o ich sukcesie rynkowym zadecyduje przede wszystkim dobrze zorganizowana działalność marketingowa prowadzona od samego początku funkcjonowania grupy. W celu osiągnięcia tego efektu grupa musi wybrać jedno z trzech rozwiązań:

- prowadzić marketing we własnym zakresie wykorzystując i rozwijając umiejętności kogoś z członków grupy,
- zatrudnić odpowiednio przygotowanego menedżera - w praktyce jedna osoba wystarczy nawet na kilka współpracujących ze sobą grup,
- zlecić w całości prowadzenie marketingu wyspecjalizowanej firmie - ten sposób jest jeszcze w Polsce mało znany i stosowany ale na pewno będzie się rozwijał.

Opracowanie i wdrożenie w praktyce strategii marketingowej będzie niewątpliwym sukcesem każdej grupy, ale żeby spełniła swą rolę, jej realizacja musi być na bieżąco kontrolowana by można było nanosić stosowne poprawki. Jednak zanim wdrożymy nasz plan działania musimy sprawdzić czy ma on uzasadnienie ekonomiczne. Ale o tym już w następnym numerze biuletynu.

Witold Boguta  
Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej



# PROGNOZY

## RYNEK WIEPRZOWINY W 1998 R

W 1998 r., a także w I półroczu 1999 r. rynek wieprzowiny będzie charakteryzował się wzrostową fazą produkcji i podaży. Popyt na wieprzowinę będzie rósł wolniej niż podaż i z wyjątkiem III kwartału podaż będzie więc przewyższać popyt. Taki stan rzeczy prowadzi zwykle do spadku cen trzody. Skala tego spadku będzie zależała ostatecznie od wielkości zakupu półtuszy wieprzowych przez Agencję Rynku Rolnego, a w pewnym stopniu, choć o wiele mniejszym, również od rozwoju eksportu mięsa i jego przetworów.

### Rosnący trend pogłowia trzody chlewnej.

Rok gospodarczy 1996/97 cechował się stagnacją chowu trzody. W czerwcu 1997 r. pogłowiu trzody wzrosło zaledwie o 1% i było nadal niższe w 1995 r. o 2,3 mln sztuk, podobnie jak w czerwcu 1996 r. Ożywienie chowu nastąpiło dopiero w roku gospodarczym 1997/98. W grudniu 1997 r. pogłowiu trzody było wyższe niż rok wcześniej o 4,5%. Obecnie można mieć prawie pewność, że w połowie 1998 r. wyniesie ono 19,0-19,5 mln sztuk i będzie o 5-7% większe niż w połowie poprzedniego roku.

Przyspieszenie rozwoju chowu trzody chlewnej jest wynikiem spadku cen zbóż już w II kwartale i wzrostu cen żywca wieprzowego w III kwartale 1997 r., a więc zasadniczej poprawy opłacalności chowu. W II półroczu 1997 r., a także w styczniu roku 1998 relacje cen trzoda : żyto i trzoda : jęczmień kształtowały się na dużo wyższym poziomie (były szersze) aniżeli w analogicznych okresach dwóch poprzednich lat.

W okresie marzec- czerwiec ceny żywca będą niższe, a zbóż niewątpliwie wyższe. Relacje cen trzoda : żyto i trzoda : jęczmień będą stopniowo zawężać się, ale w tym akurat okresie nie powinny one być węższe i prawdopodobnie nie będą niż 9:1 i 8:1. Opłacalność chowu nie będzie już tak dobra, jak we wcześniejszych miesiącach, lecz nie gorsza niż w tym samym okresie 1997 r., kiedy chów trzody zaczął ożywiać się. Można więc liczyć się z tym, że w czerwcu 1998 r. zarówno pogłowiu prosiąt, jak i loch prośnych będzie nieco wyższe niż rok wcześniej, co wyraziłoby się odpowiednio wysoką podażą tuczników w I półroczu 1999 r. Perspektyw podaży i cen żywca wieprzowego w II półroczu 1999 r. nie da się określić bez znajomości tegorocznych zbiorów. Można mieć jedynie raczej pewność, że w przypadku nieudanych zbiorów podaż trzody z początkiem II półrocza 1999 r. znów się załame.

### Podaż i ceny żywca wieprzowego w 1998 r.

Produkcja żywca wieprzowego, mimo niższego pogłowia niż trzy lata temu, w 1998 r. będzie nieco wyższa

niż w 1995 r. W ostatnich latach rośnie bowiem wyraźnie rotacja pogłowia. Wahanie pogłowia i produkcji trzody są jednak nadal duże i trudno w takiej sytuacji uniknąć fluktuacji cen, choć w wyniku prowadzonej polityki interwencji i zapasów jest ona znacznie mniejsza niż np. w krajach Unii Europejskiej, czy w USA.

W III kwartale 1997 r. ceny skupu trzody chlewnej wzrosły o 20%, wobec 40% w III kwartale 1996 r., kiedy spadek podaży był mniej więcej dwukrotnie większy niż w roku ubiegłym. W obu przypadkach w ciągu następnych kilku miesięcy ceny systematycznie obniżały się. W okresie wrzesień 1996 - luty 1997 ceny obniżyły się do poziomu 3,83 do 3,21 zł/kg, ale nadal były o 16% wyższe niż przed ich wzrostem. W okresie kwiecień - czerwiec ustabilizowały się na poziomie 3,60 zł/kg i były o 30% wyższe niż w czerwcu 1996 r., gdyż podaż trzody pozostawała w tym okresie wciąż na niskim poziomie.

Tymczasem w okresie wrzesień 1997 - luty 1998 ceny trzody spadły z 4,29 do 3,65 zł/kg, a więc prawie do poziomu z II kwartału 1997 r. Być może w tym roku luty okaże się miesiącem najniższego poziomu cen, który w następnych miesiącach będzie wyższy. W świetle rozwoju podaży nie wydaje się jednak, aby przed lipcem ceny skupu trzody mogły osiągnąć wyższy poziom niż 3,80 zł/kg, ocenia się bowiem, że podaż trzody w I półroczu 1998 r. będzie wyższa o 70-80 tys. t w wadze bitej cieplej, tj. o 7-8%, niż w I półroczu 1997 r., a w II półroczu o około 100 tys. t, tj. o 10% niż w II półroczu 1997 r. W tej sytuacji jeśli dojdzie do przewidywanego poziomu cen, to tylko w wyniku zakupów trzody przez ARR. W przeciwnym razie ceny trzody mogłyby być niższe, gdyż popyt konsumentów nie może wzrosnąć w takim stopniu jak podaż. Zakupy takie są zresztą konieczne w celu odtworzenia rezerw na okres sezonowo niskiej podaży w III kwartale. Bez możliwości sprzedaży przez Agencję w tym okresie około 30-40 tys. t półtuszy wieprzowych mogłoby dojść do znacznego co prawda przejściowego wzrostu cen żywca wieprzowego, ale trwałego w związku z tym wzrostu cen detalicznych mięsa i ponownego zahamowania rozwoju popytu przez jakiś czas.

Wysokość zakupów interwencyjnych i oferowanych w związku z tym cen skupu będzie zależała od środków finansowych, jakie ARR może przeznaczyć na ten cel. Rozpoczęty 16 lutego skup na rzecz Agencji dokonywany jest po cenach 3,50 zł/kg żywca wieprzowego klasy R i 3,70 zł/kg klasy E i U, a więc po cenach sprzed roku. Być może ten poziom cen okaże się zbyt niski, aby odtworzyć rezerwy wieprzowiny wykorzystane w II półroczu 1997 r. Gdyby tak istotnie było, wówczas ceny te uległyby prawdopodobnie podwyższeniu, co stwarzałoby większe szanse ukształtowania się średnich cen rynkowych w II kwartale 1998 r. na poziomie 3,80 zł/kg i kontynuacji wzrostu krycia macior w tym okresie.

Źródło: Biuletyn Informacyjny ARR 3 (81)



## WIADOMOŚCI

### TRZEBA DWÓCH MILIONÓW MIEJSC PRACY POZA ROLNICTWEM

Prawie 1,7 mln osób na wsi nie ma pracy - szacuje Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Liczba ta obejmuje osoby zarejestrowane jako bezrobotne a także zjawisko ukrytego bezrobocia. Istotne jest przy tym, że spadek liczby bezrobotnych na wsi jest znacznie wolniejszy niż w miastach.

Wśród bezrobotnych zamieszkałych na wsi ponad 500 tys. osób nie posiada prawa do zasiłku. Czyli większość, dokładnie zaś - 60% bezrobotnych mieszkańców wsi zarejestrowanych w urzędach pracy. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych posiadających gospodarstwo rolne wynosi ok. 35 tysięcy, w tym 42% stanowią mężczyźni. Bezrobocie ukryte oceniane na około 730 tys. osób, co stanowi ok. 19% osób pracujących wyłącznie lub głównie w indywidualnym gospodarstwie rolnym. Odrębnym zjawiskiem na wiejskim rynku pracy jest bezrobocie wśród pracowników najemnych, pracujących poprzednio w państwowych gospodarstwach rolnych. Problemem jest tu nie tyle liczba pozostających bez pracy, co koncentracja bezrobocia zarówno w skali lokalnej, jak i wojewódzkiej. Bezrobocie wśród pracowników najemnych jest bowiem największe w kilku województwach północnych i zachodnich, gdzie najwięcej gruntów należało do PGR-ów.

„Aby do roku 2010 zmniejszyć bezrobocie na wsi o połowę oraz zatrudnić 70% przewidywanego przyrostu ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym, a zarazem zbliżyć model zatrudnienia do rolnictwa Unii Europejskiej, należałoby w ciągu najbliższych lat stworzyć ponad 2 mln nowych miejsc pracy poza rolnictwem” - uważa minister rolnictwa Jacek Janiszewski.

Źródło: Boss 6(421)

### LIKWIDACJA AGENCJI WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA

Likwidację Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w ciągu dwóch lat zapowiedział minister rolnictwa Jacek Janiszewski. „Agencja Własności Rolnej została powołana dla zrestrukturizowania państwowych gospodarstw rolnych i cel ten został osiągnięty” - powiedział Janiszewski. Obecnie, w dobie decentralizacji zarządzania państwem, część nadzoru nad dzierżawcami i ich rozliczanie powinien przejąć przyszły powiat - uważa minister. Pozostałe uprawnienia agencji przejdą w gestię nowej instytucji. Zajmie się ona między innymi kupowaniem ziemi od drobnych właścicieli i sprzedażą jej na dogodnych warunkach najlepszym rolnikom, będzie dbać także o scalanie gruntów. Przewiduje się, że na przygotowanie i przeprowadzenie tej operacji potrzeba dwóch lat.

Min. Janiszewski i prezes AWSRP Adam Tański poinformowali, że powołano już specjalne zespoły, które zajmą się przygotowaniem nowych zasad administrowania ziemią dawnych PGR-ów.

Źródło: Boss 5(420)

### ULGI PODATKOWE DLA ROLNIKÓW

Zdaniem ministra Jacka Janiszewskiego jeszcze w tym roku mogą zostać wprowadzone ulgi podatkowe dla rolników. Jednak ważniejsze jest, zdaniem ministra, wprowadzenie zerowej stawki VAT - najpóźniej powinna ona zostać wprowadzona w roku 1999. Istotą tego pomysłu jest całkowite zwolnienie z podatków tych rolników, którzy obok prowadzenia gospodarstwa - podejmą dodatkową działalność gospodarczą, która zagwarantuje im zdobycie alternatywnego źródła dochodów. Zwolnienie dotyczyłoby tylko podatku dochodowego - podatek rolny, leśny czy od nieruchomości, którymi obecnie obciążeni są producenci rolni płacony byłby przez rolników nadal.

Zwolnienia byłyby trzyletnie, rozważana jest możliwość przedłużenia tego okresu do lat pięciu. Aby wyeliminować ewentualny napływ na wieś przedsiębiorców z miast, którzy chcieliby ograniczyć swoją działalność na wsi tylko do czasu zwolnienia podatkowego, możliwość będzie ograniczona wyłącznie do grupy rolników indywidualnych aktualnie prowadzących gospodarstwo rolne. Dodatkowym wsparciem dla rolników ma być też możliwość uzyskania specjalnych mikrokredytów z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - ale tutaj warunkiem jest zatrudnianie do pracy innych mieszkańców danej wsi.

Źródło: Boss 4(419)

### ROŚNIE UDZIAŁ MLEKA W TOWAROWEJ PRODUKCJI ROLNICTWA

Jak wynika z badań ARR, na przestrzeni ostatnich lat zwiększa się udział mleka w globalnej, a zwłaszcza towarowej produkcji polskiego rolnictwa. Podczas gdy w 1990 roku wartość produkcji mleka w produkcji towarowej wynosiła 13,5%, to w 1996 r., udział ten zwiększył się do 15,9%. W wartości produkcji globalnej polskiego rolnictwa, udział mleka zwiększył się odpowiednio z 11,1 do 11,7%.

Źródło: Boss 4(419)



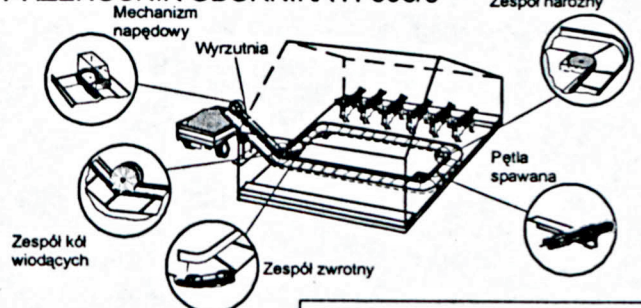
PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRODUKCYNO - USŁUGOWO - HANDLOWE

**METAROL Sp. z o.o.**

ul. Stary Lubin 16c, 59-300 Lubin,  
tel. 076/84 15 102; 84 21 100 fax 076/844 44 80

PRZENOŚNIK OBORNIKA H-608/3

Zespół narozny



Produkujemy również  
zestaw modernizacyjny  
do Przenośnika typu H-608  
(zestaw rolek zamiast kół zębatach)

Typ:	Zgarniakiwo e ruchu ciągłym
Wydajność:	6 ton/h
Napęd elektryczny:	silnik: 2,2 kW, 1400 obr/min
Typ łańcucha:	owalno - okrągłowy
Rozstaw zgarniaczków:	640 mm
Max. głębokość łańcucha:	120 mm
Prędkość ruchu łańcucha:	0,135 m/s
Krotność usuwania obornika:	2-3 razy na dobę

OFERUJEMY TAKŻE PRZENOŚNIK OBORNIKA PŁYNNEGO H-611 I H-612

POSZUKUJEMY AKWIZYTORÓW



## §PRAWNIK RADZI

### WYBRANE ZAGADNIENIA PRAWNE PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO

Przestrzeń jest dobrem, z którego od dawna już, i nigdzie nie można korzystać w sposób nieograniczony. Prawna regulacja zagospodarowania przestrzennego służy tworzeniu gwarancji prawnych dla interesów publicznych przy jednoczesnej ochronie praw i interesów indywidualnych obecnie w jednoszczeblowej strukturze samorządu terytorialnego gmina stała się podmiotem odpowiedzialnym za ład przestrzenny na swym terytorium, zgodnie z ustawą z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym jest to zadanie własne gminy, zaś do wyłącznej kompetencji Rady gminy należy uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego. Jest to niezwykle ważne zadanie gminy we współczesnym państwie. Organy gminy w licznych decyzjach konkretnych i indywidualnych dysponują terenami, przeznaczając je na różne cele i ustalają zasady ich wykorzystania - zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego, zawierającego ogólną koncepcję rozwoju gminy, opracowaną z szerokim i prawnie gwarantowanym udziałem społeczności lokalnej.

Zakres oraz sposób postępowania w sprawach przeznaczenia terenów na określone cele i ustalenia zasad ich zagospodarowania oraz zasady i tryb rozwiązywania konfliktów, między interesami obywateli, wspólnot samorządowych i państwa w tych sprawach określa ustawa z dnia 7 lipca 1994r o zagospodarowaniu przestrzennym - ( Dz. U. Nr 89, poz.415 z późniejszymi zmianami).

W świetle tej ustawy szczególnie charakter ma miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Plan ten jest przepisem gminnym, w którym Rada gminy określa przeznaczenie oraz zasady zagospodarowania terenów położonych na obszarze gminy. Oryginał uchwały wraz z tekstem i rysunkiem planu pozostaje w dyspozycji właściwego organu gminy, zaś jego kopie są przekazywane wojewodzie i kierownikowi Urzędu Rejonowego.

Zagospodarowanie i wykorzystywanie terenu zgodnie z przyjętymi w planie ustaleniami dokonywane jest poprzez realizację określonych przedsięwzięć inwestycyjnych. W obecnym stanie prawnym każda zmiana terenu, w szczególności jego zabudowa, odbudowa, rozbudowa i nadbudowa obiektu budowlanego wymaga ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu.

Bezwzględnie obowiązującą podstawą wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu są ustalenia planu zagospodarowania terenu. Mają one taki charakter zarówno dla organu decyzyjnego jak i osób ubiegających się o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu.

Każdy ma prawo w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego do zagospo-

darowania terenu do którego ma tytuł prawny oraz ochrony własnego interesu prawnego, przy zagospodarowaniu terenów należących do innych osób lub jednostek organizacyjnych. Nie oznacza to jednak dowolności w sposobie zagospodarowania gruntów. Zgodnie z art.33 ustawy ustalenia planu miejscowego kształtują bowiem sposób wykonywania najsilniejszego i najobszerniejszego prawa podmiotowego - prawa własności nieruchomości. Dlatego przed podjęciem jakichkolwiek zamierzeń inwestycyjnych na danej nieruchomości należy sprawdzić w Urzędzie Gminy jakie są ustalenia obowiązującego na tym terenie planu zagospodarowania przestrzennego. Postępowanie w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, poprzez wydanie stosownej decyzji, stanowi element wstępny procesu zmierzającego do realizacji określonej inwestycji. Zasadniczą istotą tego postępowania jest stwierdzenie, czy planowana inwestycja pozostaje w zgodzie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego bądź w przypadku jego braku z przepisami szczególnymi. Zgodnie z art.43 wymienionej ustawy organ administracji nie ma prawa odmówić ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu zgodnie z wnioskiem strony, jeżeli zamierzenie nie jest sprzeczne z ustaleniami planu. Oznacza to, że w tym postępowaniu orzekający w sprawie organu nie może badać celowości zamierzeń inwestycyjnych lecz wyłącznie oceniać zgodność zamierzeń z obowiązującym planem.

Dla tego samego terenu decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu można wydać więcej niż jednemu wnioskodawcy, doręczając odpis pozostałym wnioskodawcom, właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu. Należy pamiętać, że decyzja ta, nie rodzi prawa do terenu oraz nie narusza prawa własności i uprawnień osób trzecich, a wnioskodawcy, który nie uzyskał prawa do terenu nie przysługuje roszczenie o zwrot nakładów poniesionych w związku z otrzymaną decyzją ustalającą warunki zabudowy i zagospodarowania terenu. Decyzja sprzeczna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest nieważna.

Konkludując można uznać, że decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania jest więc tylko urzędowym poświadczeniem możliwości realizacji inwestycji planowanej przez inwestora, rozstrzygającym o zgodności zamierzenia inwestycyjnego z aktualnie obowiązującym prawem zagospodarowania przestrzennego.



**Porady Prawne  
udzielane są w Biurze  
Białkopodlaskiej Izby Rolniczej  
w każdą środę od 12.00 do 14.00**  
Porad udziela:  
**Radca Prawny  
Bożena Bilkiewicz - Bańka**